

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercyja od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Hiszpania — Anglia. — Francya. — Szwecya. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 18. lipca. Według dekretu wysokiego ministerium spraw wewnętrznych z d. 17. b. m. l. 7569 raczył Jego Mość Cesarz najwyż. postanowieniem z d. 16. b. m. właścicielom dóbr w Galicyi, w księztwie Krakowskim i na Bukowinie przyzwolić wypłaty na rachunek rent indemnizacyi należących się od czasu zniesienia ciężarów urbaryalnych w dziesięciokrotnej sumie zaliczki urbaryalnej w obligacyach indemnizacyjnych. — Bliższe objaśnienie względem wykonania tej najwyższej uchwały nastąpi).

Lwów, 18. lipca. Dnia 18. lipca 1854 wyszła i rozesłana została z c. k. galicyjskiej drukarni rządowej we Lwowie część XXIV. oddziału I. dziennika rządowego z roku 1854 dla kraju koronnego Galicyi.

Część ta zawiera pod:

- Nr. 94. Rozporządzenie ministerstw spraw wewnętrznych i sprawiedliwości, najwyższej komendy wojskowej i najwyższej władzy policyjnej z dnia 11. kwietnia 1854, mocą którego zniesiono stan obłączenia w Węgrzech i w Województwie Serbskim wraz z Banatem Temeskim.
- Nr. 95. Rozporządzenie ministerstw spraw wewnętrznych i sprawiedliwości, tudzież najwyższej władzy policyjnej z dnia 11. kwietnia 1854, tyczące się mocy obowiązującej najwyższego patentu z dnia 24. października 1854 r., i rozporządzenia ministeryalnego z 29. stycznia 1853 r., w powyższych krajach koronnych.
- Nr. 96. Rozporządzenie ministerstw spraw wewnętrznych i sprawiedliwości, najwyższej komendy wojskowej i najwyższej władzy policyjnej z dnia 11. kwietnia 1854, mocą którego znosi się stan obłączenia w królestwach Galicyi, Lodomeryi, w Wielkim Księstwie Krakowskim i w Księstwie Bukowińskim.
- Nr. 97. Rozporządzenie ministerstw spraw wewnętrznych i sprawiedliwości i najwyższej władzy policyjnej z dnia 11. kwietnia 1854, tyczące się mocy obowiązującej najwyższego patentu z dnia 24. października 1854 r., i rozporządzenia ministeryalnego z dnia 29. stycznia 1853 r., w powyższych krajach koronnych.
- Nr. 98. Rozporządzenie ministerstw spraw wewnętrznych i sprawiedliwości z dnia 14. kwietnia 1854, którym obwieszono iż urzędy powiatowe dla Województwa Serbskiego i Banatu Temeskiego z dnia 30. maja 1854, w życie wchodzi.
- Nr. 99. Rozporządzenie ministerstw finansów i handlu z dnia 17. kwietnia 1854, co się tyczy dodatku pieniężnego w miesiącu maju 1854 r., przy opłaceniu należności celnych dopłacać się mającego.

Sprawy krajowe.

Kraków, 13. lipca. Jego cesarz. Mość najdosłojniejszy Arcyksiążę Leopold przybył tu dzisiaj o god. 9. zrana. (W. Z.)

Litografowana „korespondencya austryacka“ z dnia 13. lipca zawiera V. artykuł o wielkiej pożyczce narodowej, którego treść w całości podajemy:

„Gazeta Tryestyńska ogłosiła w N. 157 kierujący artykuł wyjaśniający przedsięwzięcie wielkiej pożyczki narodowej. Ten artykuł jakkolwiek w ogóle pomyślany w duchu zyczliwym, zawiera jednak niektóre błędne zdania, które winniśmy sprostować.

Najsamprzód wyrzeczona jest w tym artykule obawa ażeby się podane korzyści i ułatwienia nieokazały niedostatecznymi. Ale według naszego przekonania i według zdania takich nawet osób, które tylko z krótką w rękę tę operacyę oceniają, zawiera plan pożyczki wraz z połączonymi z nim specjalnymi rozporządzeniami wszelkie warunki i koncesye, jakich tylko słusznie można było wymagać i oczekiwać.

Zważywszy cenę emisyjną nowych obligów po 95 z oprocentowaniem w srebro lub złocie, niezaprzeczoną okazuje się korzyść udziału w porównaniu z wszystkimi tak krajowemi jak i zagranicznymi pożyczkami. Z zupełną więc słusznością obiecuje nawet Gazeta tryestyńska tej pożyczce za granicą pomyślne przyjęcie. Jakoż niewątpliwie bynajmniej, że gdy tylko świat handlowy za granicą należycie rozpozna i ukłasyfikuje całe to przedsięwzięcie, to obligacye tej nowej pożyczki staną się artykułem bardzo poszukiwanym na wielkiej targowicy świata.

Ale dla dopięcia tego celu jest wzięcie tej pożyczki w kraju jednym z głównych warunków. Zachęcać w tym kierunku każdy nerw narodu do natężenia tyle dobroczynnego dla wszystkich, jest obowiązkiem prasy patriotycznej, i niewątpliwie o Gazecie tryestyńskiej odznaczającej się w wielu względach, iż z gotowością przyczyniać się zechce do osiągnięcia tak pięknego celu. Tem więcej zależy nam na tem, by uchylić i sprostować jej bezzasadne wątpliwości i obawy.

Suma ułatwień przyznanych pojedynczym stanom i klasom ludności, ażeby jak najwygodniej i jak najkorzystniej przystąpić mogły do pożyczki, nieda się już pomnożyć. Co w tym względzie uczyniono dla wielkich posiadaczy ziemskich, jest rzeczą wiadomą. Pozwolenie udzielone municypalnościom, że z łatwością dysponować mogą swym majątkiem na rzecz pożyczki, podaje im doskonały środek ku pomnożeniu tego majątku.

Zresztą sposób wpłat, ich rozkład na szereg lat i na liczne raty, słowem techniczna strona pożyczki obok merytorycznej strony, tak jest powabna i wygodna, że pod względem korzyści i przyjemności udziału niemożna się obawiać żadnej skargi.

Dalej powiada wspomniany artykuł: „Wiele osób, a nawet całe klasy ludności i kraje koronne mają prawdziwy wstręt od lokowania kapitałów w papierach państwa.“

Wyraz „wstręt“ niezdaje nam się tu być stosownym. Więcej zbliżonym do prawdy byłby w tem miejscu wyraz „nieświadomość.“ Jest bowiem rzeczą pewną, że wiele klas ludności cesarstwa dotychczas tylko z imienia znają własności operacyi pożyczki państwa; ale również niezaprzeczoną jest rzeczą, że potrzeba tylko stosownej zachęty, by liczne i znaczne kapitały pozyskać dla tej formy ulokowania. Dlatego włożono na władze polityczne w całej monarchyi najściślejszy obowiązek, ażeby czynem i radą wspierały wszystkie warstwy ludności, ażeby im udzielały żądanych wyjaśnień, uchylały wątpliwości, słowem ażeby ich pojęciu przystępnymi czyniły wszelkie formy i korzyści przedsięwzięcia narodowego. Jeżeli się tym sposobem uchyli nieświadomość, tedy niepodlega żadnej wątpliwości, że udział będzie wielki we wszystkich klasach.

Przy tej sposobności możemy podać do wiadomości, że *przy padle kupony nowej pożyczki we wszystkich kasach publicznych i krajowych przyjmowane będą miasto zapłaty.* Gdy więc uchylona będzie różnica kursu banknotów a waluta monety zostanie przywrócona, wtedy nowy papier tem pożądanym będzie każdemu opłacającemu podatek, gdyż poda im środek do uiszczenia się państwu z bieżącej należności, i uwolnieni będą od wszelkiego zachodu względem likwidacyi i wymiany kuponów na brzęcząca monetę. Dopóki zaś waluta srebra i złota jeszcze niejest przywrócona, dopóty mogą te kupony bardzo dobrze służyć do opłaty celk, które według najnowszego rozporządzenia płacone być mają srebrem lub złotem.

Co do uwag Gazety tryestyńskiej o usposobieniu ludności lombardzko-weneckiego królestwa, niezaprzeczymy, że tamtejsze wypadki rewolucyjne główną były przyczyną zniżenia wartości naszej waluty. Jeżeli pomimo to rząd mając na względzie zachodzący tam rzeczywisty stosunek, przekazuje na ludność tamtejszą w porównaniu z innymi krajami koronnymi tylko mierną część wyrachowaną zrazu tylko na pokrycie ogólnych potrzeb państwa, tedy także i w prowincjach włoskich tem mniej wątpić należy o pomyślnym skutku, zwłaszcza, że się od niejakiego czasu właśnie w owych prowincjach pokazują bardzo pomyślne symptomy powrotu do lepszego sposobu myślenia i słusniejszego oceniania solidarności wszystkich austriackich interesów z specjalnym interesem lombardzko-weneckiego królestwa.

W końcu rozprawy robi gazeta Tryestyńska uwagę, że potrzebną jest jeszcze uzupełniające rozporządzenie tej treści, że „na możliwy wypadek“ gdyby się w tych latach mimo to okazała potrzeba przymusowej pożyczki, ci, którzy teraz według sił biorą udział w pożyczce narodowej, uwolnieni być mają od pożyczki przymusowej.

Co do nas nie wątpimy bynajmniej o pomyślnym skutku nowej pożyczki. W dopięciu bowiem pomyślnego skutku interesowanych jest patriotyzm i honor państwa, a skutek sam zapewniony wielkością i ważnością wytkniętych celów i interesów, równie jak mnogością korzyści i czystego zysku wynikającego dla osób pojedynczych z ofiary poniesionej przez ogół. Takie więc dodatkowe rozporządzenie, jakiego sobie życzy Gazeta Tryesteńska, zdaje nam się być zupełnie niepotrzebnem, gdyż się rozumie samo przez się, że gdyby państwo wbrew wszelkiemu oczekiwaniu dla niedostatecznego udziału w otwartej pożyczce miało być zmuszone użyć innych środków, natenczas mianoby wszelki wzgląd dla tych, którzyby teraz swój patriotyzm i swą wyrozumiałość w miarę swych sił udowodnili, tak jak z drugiej strony równie jasną jest rzeczą, że gdyby ten chociaż możliwy ale niepodobny do prawdy wypadek nastąpił, zadna z następnych operacji nie byłaby połączona z takimi korzyściami, jakie się teraz wszystkim dobrowolnie udział biorącym tak obficie następują.

Jednak do czegoż się przyda elukubracja wypadków niepodobnych do prawdy?

A najmniej w obecnej uroczystej chwili, kiedy Monarcha do swych ludów przemówił słowa najszlachetniejszego zaufania, nie godzi się wywoływać nowych rozporządzeń, któreby były bezskuteczne i tamujące, gdyż wzniosły cel za pomocą Boską i wszystkich dobrze myślących obywateli Austrii z pewnością zostanie osiągnięty.

Hiszpania.

(Sprawa powstania i sąd zapadły na pułkownika pułku Fornesio.)

Nadesłana do Paryża na dniu 9. b. m. depesza telegraficzna donosi: Ostatnie wiadomości z Hiszpanii oznajmniają, że insurencji znajdują się w Estremadurze i ciągną ku Portugalii. Wojska królewskie pod dowództwem samego ministra wojny ścigają ich bez ustanku. W ich szeregach wzmaga się dezercja coraz bardziej.

„Korespondencja autografa“ z 8. b. m. pisze: „Wczoraj o godzinie 6. popołudniu zebrała się komisja wojskowa dla wytoczenia sprawy pułkownikowi pułku Fornesio, Don Antonia Maria Garrigo. Jego obrońca generał Don Joze de Santijago starał się uratować oskarżonego bardzo świetną przemową. Sam oskarżony zaś przypominał w kilku słowach wyrzeczonych spokojnie i z godnością, swój długi nieskazitelną zawód i położone przezeń ważne zasługi, i prosił o względy dla swojej nieszczęśliwej rodziny. Wydany nań wyrok śmierci przedłożono do potwierdzenia jeneralnemu kapitanowi. Jej Mość Królowa darowała skazanemu karę śmierci.

(Abld. W. Z.)

Anglia.

(Nowiny Dworu.)

Londyn, 11. lipca. Wczoraj przyjmowała Królowa lorda *Howden*, angielskiego ambasadora przy dworze Madryckim na osobnej audyencji. Wieczór był obiad w pałacu, na który zaproszono ambasadora austriackiego lorda *Aberdeen* i *Earla Granville*. — Jutro lub pojutrze uda się Królowa do *Osborne*, zkąd zrobi zapewne wycieczkę na duny, by oglądać okręta wojenne odpływające z wojskiem francuzkiem. To tylko pewna, że na parostatkach „*Hannibal*“ i „*Royal William*“ robią przygotowania do przyjęcia gości królewskich, a przytem obiega pogłoska, że Królowa i książę *Albert* zjadą się z Cesarzem i Cesarzową Francuzów.

(Zeit.)

(Wyprawa wojsk na morze bałtyckie. — Wiadomości bieżące.)

Londyn, 7. lipca. Od *Sir Charles Napiera* miała nadejść depesza, w której oświadcza, że flota jego jest dość silna uderzyć równie na *Kronsztadt* jak na *Sweaborg*.

Liczbę wojsk francuzkich, które na angielskich okrętach wojennych mają być zawiezione na morze bałtyckie, podają tu na 10.000 ludzi i 450 koni; inni znów mówią tylko o 6000 ludzi i 300 koni. Wojska te udadzą się częścią w *Boulogne*, częścią w *Calais* na pokład angielskich okrętów, a parostatek depeszowy odpłynął wczoraj z *Woolwich* do *Dover* i przewiezie admirała *Berkeley* przez kanał. Angielskie okręta liniowe, dla których w porcie *Calais* i w *Boulogne* niema dostatecznej wody, zbliżą się ile możności do wybrzeża, a wojska będą im dowiezione na parostatek. Oprócz wspomnianych okrętów wojennych przeznaczył rząd angielski do transportu kontyngensu francuzkiego jeszcze parostatek „*Prince*“ towarzystwa „*Oriental-Steampship-Navigation*“ jeden z najwspanialszych okrętów angielskich. Dotychczas niema admiralicya zamiaru pozostawić te wszystkie okręta liniowe na morzu bałtyckim, gdyż nie mają dostatecznej załogi ani dział potrzebnych. Wysadziwszy wojska francuzkie na ląd powrócą do Anglii.

List prywatny z *Gallipoli* donosi, że cieśle angielskich minierów i saperów pracują nad stawianiem czartaków na kwatery zimowe dla wojska; w każdym z nich będzie można pomieścić po 107 ludzi.

Admiralicya zawarła znowu kontrakt liwerunku na 4000 kwaterów pszenicy i ogłasza, że chce nająć okręt dla transportu 520 beczek owsa do *Warny*.

(Abld. W. Z.)

(Domysł, że *Napier* będzie atakować *Kronsztadt*.)

Londyn, 8. lipca. Jak już donosiliśmy, miał admirał *Napier* oświadczyć w ostatnich depeszach swoich do admiralicyi, że flota jego jest dostatecznie silna podjąć atak na *Kronsztadt* i *Sweaborg*. Dzisiejsze zaś dzienniki angielskie — wyjąwszy „*Times*“ — podają następującą wiadomość:

„Dowiadujemy się, że admirał *Sir Charles Napier* upraszał, by mu pozwolono atakować *Kronsztadt*, i że prośbę tę przedkładano radzie gabinetowej na sobotniem posiedzeniu. *Sir James Graham*,

pierwszy Lord admiralicyi i książę *Newcastle*, terażniejszy minister wojny, znajdowali się w poniedziałek na tajnej radzie Królowy, by wziąć pod dalszą rozwagę wspomnioną prośbę i uchwałę rady gabinetowej; a chociaż rezultat tej narady nie jest wiadomy, to wszakże po wysłaniu jenerała brygady *H. P. Jones* z kompanią saperów i minierów z *Chatham* można się łatwo domyśleć, jaką odpowiedź wyprawiono do admirała. Paropływ „*Dauntless*“, który przywiózł tę prośbę, odpłynął już z odpowiedzią napowrót na morze bałtyckie, a przed samym odjazdem zaszczycił go *Sir J. Graham* odwiedzinami swemi odprowadzając na pokład swego własnego syna i jednego z synów księcia *Newcastle*, którzy obadwa będą jako kadeci okrętowi służyć na śrubowych paropływach floty bałtyckiej.“ (Abld. W. Z.)

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Banque foncière. — Przypadek w pałacu krystalowym. — Ekspedycja jenerała *Randon* w Algierji.)

Paryż, 6. lipca. Agronomiczny bank kredytowy Francji zreorganizowany teraz na nowych zupełnie podstawach jako „*banque foncière*“, a pana *Germiny* mianowano gubernatorem. Pan *Wołowski* zostanie i nadal podgubernatorem, drugi podgubernator ma być mianowany; każdy z pensją roczną 20.000 franków.

Wczoraj zapadła się część pałacu krystalowego na polach elyzejskich. Nikt na szczęście nie doznał uszkodzenia; śledztwo sądowe wytoczono.

„*Patrie*“ donosi, że o ekspedycji *Randona* przeciw *Kabylom* nadeszły bardzo pomyślne doniesienia. Po potyczkach d. 17go i 20go czerwca poddały się nie podbite dotychczas plemiona i zapłacili należony na nie podatek wojenny. Kampania prawie ukończona.

Z nowego raportu jeneralnego gubernatora Algierji z d. 28go czerwca, datowanego z biwaku pod *Beni Hidszer* okazuje się, że skutkiem nowej ekspedycji przeciw *Kabylom* jest poddanie się kilku ważnych plemion, i że wojska ekspedycyjne powrócą do *Konstantyny* i do *Algieru* zaraz po poddaniu się wspomnionego plemienia *Beni Hidszer*. Od czasu ostatniego raportu z d. 23. czerwca zasły tylko mało znaczące potyczki.

(W. Z.)

Szwecya.

(Doniesienia z nad-Bałtyku. — Wiadomości telegraficzne o ruchu floty.)

Sztockholm, 5. lipca. Do dnia dzisiejszego nienadeszła tu żadna wiadomość potwierdzająca powtórne bombardowanie *Bomarsundu*. — Wczoraj otrzymaliśmy świeżą pocztę z *Finlandyi* (z *Hel-singfors* z 29., z *Abo* 30. czerwca). Jego Mość Cesarz Rosyi wyraził mieszkańcom w *Gamla-Carleby* w nader łaskawem piśmie podziękowanie swoje za wspieranie wojska podczas ataku Anglików na dniu 7. czerwca i okazaną przy tej sposobności waleczność.

Rozpoczętą niedawno linię telegrafu w *Finlandyi* ukończył już generał-major *Kothen* i otrzymał za swoją gorliwość podziękowanie Cesarza; nadzór tego zakładu poruczono kapitan-lejtnantowi *Melan*. Na kilka dni przed św. *Janem* panowało w różnych okolicach *Finlandyi* niezwykłe o tej porze zimno z przymrozkami we dnie i w nocy. — W gazecie *Berlingskiej* czytamy doniesienie kapitana *Glass*, komendanta korwety parowej „*Vulture*“, podług którego miała na pokładzie okrętu admirałskiego „*Duke of Wellington*“ przy wschodnim wietrze pokazać się cholera, gdy flota prawie na 1½ mili zbliżyła się do *Kronsztadu*. Gdy zaś wkrótce potem zwróciła się flota w zachodnim kierunku, zdawała się ustawać słabość i stan zdrowia znowu się polepszył. — Wszakże zachodzi jeszcze pytanie, czy pokazująca się słabość była-to w istocie azyatycka cholera. — Fregata parowa „*Vulture*“ zawinęła 6. do *Kopenhagi*, a nazajutrz odpłynęła do Anglii.

Dzienniki *petersburskie* podają pod rubryką: Ostatnie wiadomości telegraficzne o poruszeniach floty nieprzyjacielskiej co następuje:

Reval, 16. (28.) czerwca. Nieprzyjaciel krąży małemi okrętami.

Porkala-Udd. Nieprzyjaciel znajduje się na umówionem miejscu, jeden paropływ, a o 30 wiorst w południowo-zachodnim kierunku dwa trypokładowe, dwa dwupokładowe i jeden okręt parowy.

Telegraf z *Krasnaja-Górka*. Jeden paropływ nieprzyjacielski przybył do *Biorki*.

Kronsztadt. Na północnych wodach ściągnęły kotwice wszystkie paropływy nieprzyjacielskie i odpłynęły do swojej floty.

Reval. Statek nieprzyjacielski, który wpadł na szkopuł, rozbił się.

Tolsburg. (Zamek *Tolsburg* leży u południowego wybrzeża odnogi fińskiej na zachodnim przyładku, zamykającym zatokę *Kunda*.) Nieprzyjaciel urządza komunikację z lądem zapomocą łodzi.

Telegraf z *Krasnaja-Górka*. Nieprzyjaciel zabrał dwie łodzie. Od *Skarów* płynie paropływ nieprzyjacielski holujący za sobą jakiś statek.

(A. B. W. Z.)

Rosya.

(Ustawa w sprawach dziedzictwa dla *Mahometanów* w krajach zakaukaskich.)

Petersburg, 1. lipca. Minister sprawiedliwości hrabia *Panin* wyjednał u Cesarza Jego Mości następującą ustawę w sprawach dziedzictwa i majątku dla mieszkańców *mahometañskiego* wyznania w *Zakaukazyi*: 1) Każdą decyzję szaratu (duchowno-mahometañskiego sądu) należy przed upływem miesiąca po wydaniu jej przedłożyć zwyczajnemu sądowi pierwszej klasy, w miejscach zaś, gdzie tego sądu niema, władzy policyjnej z tą uwagą: czyli strony na niej

poprzestają lub nie. 2) W pierwszym przypadku pozostanie się przy decyzji, która bez dalszej rewizji będzie wykonaną. 3) Jeżeli strony oświadczą, że niepoprzestają na wydanym wyroku, należy sprawę w przeciągu czterech miesięcy przedłożyć przed sąd zwyczajny, co jednak niema uchodzić za rewizję lub apellację, lecz za prawo wytoczenia procesu nanowo. 4) Sąd ma według mahometańskich ustaw rozstrzygnąć, a jeżeli strony allegują ustawy, żąda od Musteszyda albo Muftego kopii pierwotnego tekstu i uwzględnienia przytem sekty.

(Doniesienia z Petersburga. — Telegrafy. — Opatrzanie twierdzy.)

Petersburg, 3. lipca. Przyszłe wypadki pod murami Kronsztadu zajmują całą uwagę ludności tutejszej. Urzędowe dzienniki tutejsze podają dodatkowe rozmaite telegraficzne i sygnałowe wiadomości ze wszystkich nadbrzeżnych punktów odnogi fińskiej i morza bałtyckiego zaczawszy od Rewlu. Tak pomiędzy innymi donoszą, że podczas krążenia floty nieprzyjacielskiej pod Rewlem na d. 28. z. m. jeden z jej okrętów wpadł na skałę i rozbił się. Z zamku Tollsburg u szczytu przylądka na południowym wybrzeżu odnogi fińskiej urządziła flota angielska zapomocą łodzi komunikację z lądem, a z Krasnaja-gorka widać było wyraźnie, jak jeden angielski paropływ ciągnął za sobą na linie jakiś ze szkopułów wydobyty okręt. Ciągłe nadchodzą świeże, wnet prywatne wnet urzędowe wiadomości o poruszeniach rozmaitych okrętów armady; o każdym ich pomknięciu, zapaleniu w kotle lub cofnięciu donoszą natychmiast telegrafy. Na wieżach miasta widać w pogodny dzień mnóstwo teleskopów, wymierzonych ku zatoce Kronsztadu; słowem ciekawość wyteżona na to, co się dzieje w odległości 30 wiorst na wodach fińskich, stara się wysledzić najmniejszy ruch floty nieprzyjacielskiej. Powszechnie mówią o tem tylko, jak i co Anglicy najpierwej zburzą, a w pobliżu Kronsztadu oczekują z gorączkową niecierpliwością pierwszego wystrzału działowego. Tymczasem, jak już donieśliśmy, zwiedzał Cesarz temi dniami osobiście fortyfikacje w zatoce Kronsztadzkiej i baterie na wybrzeżu kupieckim w północnej stronie wyspy i znalazłszy wszystko podług życzenia, wyraził w rozkazie dziennym podziękowanie swoje inspektorom ukończonych budowli. Sztabowy kapitan Luze i inżynier Donzew wzniesli nową wężownicę i dwie baterie N. 1. i 2.; robotami około twierdzy *Paweł* kierował inżynier budowli wodnych Czajkowski. Ci trzej równie jak komendanci: Lunin, twierdzy Alexandra; Silverswan, twierdzy Pawła i Metsch, twierdzy Piotra, są w rozkazie dziennym Cesarza szczegółowo wymienieni. — Z Rygi donoszą o ukończeniu budowli i uzbrojeniu 16 baterii nadbrzeżnych razem z załogą ich w liczbie 900 ludzi. Baterie te poświęcono z zwykłymi ceremoniami kościelnymi, poczem nastąpiła uczta. Flotyla pod dowództwem kapitana korwety, Istomina, zostaje pod rozkazami komendanta wojennego w Inflantach. Komunikacja między Twerem i Ribińskiem zapomocą żeglugi parowej jest już przywrócona. (Zeit.)

(Generał Annekow jenerał-gubernatorem Malej-Rosyi.)

Dnia 22. czerwca wydano następujące rozporządzenie cesarskie do rządzącego Senatu: „Uznaliśmy za rzecz potrzebną powołać jenerała adjutanta barona Osten-Sacken'a I. znów do dawniejszej jego komendy, zaczem dozwala się jenerałowi-adjutantowi Annekow III. używać praw komenderującego osobnym korpusem obok obowiązków jego jako jeneralnego gubernatora Nowej Rosyi i Bessarabii dla okręgu bessarabskiego i części gubernii chersońskiej leżącej na prawym brzegu Bohu, a to tak długo, pokąd pomienione krainy znajdować się będą w stanie oblężenia. (Zeit.)

Księstwa Naddunajskie.

(Ruchy wojsk sprzymierzonych.)

Wiedeń, 12. lipca. *Oesterr. Soldatenfreund* otrzymał listy z Warny i Szumli, podług których postępują sprzymierzone wojska pełnym taktycznym marszem wzdłuż linii Warny-, Aladin-, Dewno-, Parawady. Angielsko-francuzkie wojska, wzmocnione piechotą przyczoną do służby pionierskiej, przysposobiły już zupełnie drogę z Warny do Dewna dla ciężkich i lekkich pociągów, teraz zaś odkomenderowano znów 3000 żołnierzy tureckich dla naprawienia drogi z Szumli do Dewna. Na świeżo przyrządzonym gościńcu panuje dziś nadzwyczajny ruch i życie. Z każdym dniem przybywają z Konstantynopola i Burgas świeże posiłki wojskowe, konie, działa i materiały wszelkiego rodzaju, które wysadzone na ląd w zatoce Warny spoczywają tam przez kilka dni, a potem odchodzą copredziej na linię Warny-Szumli, ustępując miejsca dalszym batalionom. — Ostatnimi dniami wysadzono tam na ląd prócz doskonale wyekwipowanej kawalerii, także nieco artylerii, pewną liczbę zwierząt jucznych, znaczne zapasy prochu i mnóstwo narzędzi szanćowych. Stan zdrowia wojska jest pomyślny i postawa tej armii liczącej 56.000 ludzi, może w razie operacji zaczepnych stać się dla Rosyan bardzo imponującą. Wszystkie w Dewno Parawady stojące angielskie wojska (składające się z 6 batalionów brygady jenerała Brauna, 4 pułki piechoty, 17ty pułk lancierów, Smy huzarów i 5ty dragonów z 6ściami dobrze uprzężnemi bateriami) posunęły się już naprzód gościńcem ku Basardczykowi. Włóścianie bułgarscy trzymają podług starostawiańskiego zwyczaju domy swoje otworem dla cudzoziemców i dzielą z nimi ostatni kęs swej żywności. Ale Anglicy i Francuzi płacą wszystko gotówką i starają się widocznie utwierdzić w Bułgarach dobrą opinię o celu interwencji wojsk posiłkowych. (A. B. W. Z.)

Turcyja.

(Wiadomości bieżące. — Jenerał Bruat przepłynął Bosfor. — Hadzi Petros miał wrócić do Grecyi. — Greckim okrętem będzie wolno zawijać do portów tureckich.)

Wiedeń, 12. lipca. Podług doniesień z Konstantynopola

przepłynęła Bosfor na dniu 28. z. m. eskadra admirała Bruat z 8000 ludzi na pokładzie, i niezatrzymując się pod Konstantynopolem udała się wprost na Czarne morze. O przeznaczeniu tego wojska niewiadomo nic jeszcze, gdyż komendant jego, jenerał Forey, otrzymał podobnie jak kapitanowie okrętów zapieczętowane instrukcje, które dopiero za przybyciem na Czarne morze mają być otworzone. Sądzą powszechnie, że wyprawa ta wymierzona jest przeciw Sebastopolu, a rozpocznie się bombardowaniem Anapy.

Podług dziennika *Moniteur* znajduje się już Hadzi Petros na ziemi greckiej i prosił, by mu pozwolono odjechać do kąpiel w Hyates. Tym sposobem pozostali w Tessalii z armii powstańczej tylko Rajowie jeszcze, którzy z największą ochotą wejdą w układy z Fuad-Effendim.

Do tego samego dziennika piszą z Therapii dd. 25. z. m.: Sułtan potwierdził uchwały rady państwa względem przypuszczania bandery greckiej do portów tureckich. Reszyna Basza zajmuje się łożeniem noty, którą Porta w tej mierze przedłoży ambasadorem Anglii i Francyi. (Abbl. W. Z.)

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 15. lipca. Litogr. „koresp. austr.“ pisze: Prywatne doniesienia telegraficzne z Hermannstadtu z dnia 14. b. m. potwierdzają, że Turcy zebrali znaczne siły zbrojne w Giurgewo, Rosyanie zaś skoncentrowani są w Frateszti, i zdaje się, że nastąpi walka. Małżonka jenerała Budberga wyjechała d. 11. b. m. do Jass. Rosyanie nie opuścili jeszcze Slatyny.

— Lloyd pisze: Najnowsze wiadomości z Bukaresztu z d. 11. lipca donoszą, że oddziały angielsko-francuzkich wojsk rozłożyły się obozem na wyspach pod Giurgewem. Do 10. lipca stało 20.000 wojsk w Ruszczuku i okolicy, a 10.000 ludzi dąży tam z Szumli. Turcy trzymają Oltenicę. Wojska rosyjskie pod dowództwem przybyłego z Odessy jenerała Osten-Sacken stały d. 10. b. m. nad rzeką Argis. Flotyla turecka skoncentrowana między Oltenicą i Giurgewem. W Ruszczuku zakładają wielkie szpitale obozowe. Do Giurgewa zwożą działa i amunicję w wielkich masach. Przeprawa wojsk tureckich pod Giurgewem trwa ciągle, do 11. b. m. przeprowi się blisko 80.000 ludzi przez Dunaj.

— *Abendblatt Lloyd* z d. 15. lipca donosi: Według najnowszych wiadomości z widowiska wojny przybył Marszałek St. Arnaud d. 10. b. m. do Giurgewa, a Omer Basza odjechał tego samego dnia do Oltenicy.

Paryż, 15. lipca. *Monitor* donosi, że Cesarz powrócił wczoraj wieczór do Paryża. W Calais zwiedził flotę angielską i bardzo go uprzejmie przyjmowano. (Abbl. W. Z.)

Londyn, 14. lipca, wieczór. W izbie wyższej oświadczył lord Clarendon, że Dundasowi polecono zapobiegać handlowi niewolnikami z wybrzeży czerkieskich do Turcyi. Granville usprawiedliwia się, że przyjmował hrabię Pahlen jako osobę prywatną. Russell uwiadamia, że właśnie toczą się obrady, czyli przygotowania admirałów do blokady czarnego i azowskiego morza zgadzają się z prawem narodów. Graham zapowiada, że blokada białego morza zacznie się z dniem 10. sierpnia. (W. Z.)

Dziennik *Globe* zawiera następującą depezę telegraficzną z Gdańska z d. 10. lipca: Flota cofnęła się bez walki z pod Kronsztadu i stanęła w Barosund. (W. Z.)

Bruxela, 15. lipca. *Independance belge* donosi, że eskadra morza bałtyckiego odpłynęła dopiero 20. t. m.

Warszawa, 12. lipca. Minister policji Abramowicz powrócił tutaj; jenerał Rüdiger wyjechał do Brześcia. (Abbl. W. Z.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Sanoekim.)

Sanok, 8. lipca. Według doniesień handlowych podajemy średnie ceny zboża i innych artykułów, jakie były od 16. do 30. czerwca na targach w Sanoku, Dobromilu, Lisku, Rymanowie i Dynowie: korzec pszenicy 16r.—14r.—12r.15k.—11r.40k.—13r.36k.; żyta 13r.24k.—12r.24k.—11r.30k.—10r.32k.—12r.36k.; jęczmienia 0—9r.24k.—10r.—6r.20k.—9r.12k.; owsa 0—8r.—8r.6k.—0—8r.; kukurudzy w Sanoku 12r.48k., w Lisku 12r.; hreczki w Dobromilu 11r.12k. Cetnar siana 1r.28k.—1r.—1r.54k.—48k.—48k. Sag drzewa twardego 4r.30k.—5r.3k.—5r.—6r.—5r., miękkiego 3r.24k.—4r.12k.—3r.—4r.48k.—3r. Funt mięsa wołowego 8k.—4k.—5k.—4k.—5k. Garniec okowity 2r.22k.—2r.—2r.24k.—1r.36k.—1r.36k. m. k.

Kurs lwowski.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski mon. konw.	6	2	6	6
Dukat cesarski „ „	6	6	6	9
Półimperyal zł. rosyjski „ „	10	34	10	37
Rubel srebrny rosyjski „ „	2	2	2	3
Talar pruski „ „	1	55	1	59
Polski kurant i pięciozłotówka „ „	1	29	1	30
Galicyskie listy zastawne za 100 zr. „ „	92	45	93	5

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 17. lipca 1854.

		złr.	kr.
Kupiono przez kuponów 100 po	m. k.	—	—
Przedano " " 100 po	" "	—	—
Dawano " " za 100	" "	92	36
Żądano " " za 100	" "	93	6

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 14. lipca.

			w przecięciu
Obligacje długu państwa	5% za sto	85 ⁷ / ₈ 18 ¹ / ₁₆ 3 ¹ / ₄ 11 ¹ / ₁₆	85 ¹⁸ / ₁₆
detto z r. 1851 serya B.	5%	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5%	—	—
Obligacje długu państwa	4 ¹ / ₂ 0/0	74 ⁷ / ₈ 75	75
detto	4%	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą	4%	—	—
detto	3%	—	—
detto	2 ¹ / ₂ 0/0	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834	"	—	—
detto	"	126 ¹ / ₂	126 ¹ / ₂
detto	"	89 ³ / ₈ 1/2	89 ⁷ / ₁₆
Obl. wiedz. miejskiego banku	2 ¹ / ₂ 0/0	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5%	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%	—	—
detto krajów koron.	5%	—	—
Akcy bankowe	1262 1260	1261	1261
Akcy n. a. Tow. eskp. na 500 złr.	493 ³ / ₄ 492 ¹ / ₂	493 ³ / ₈	493 ³ / ₈
Akcy kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.	1715	1715	1715
Akcy kolei żel. Głognickiej na 500 złr.	—	—	—
Akcy kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.	—	—	—
Akcy kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.	284	284	284
Akcy Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.	591	591	591
Akcy austr. Lloyd'a w Tryeście na 500 złr.	570	570	570
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.	—	—	—
Renty Como	—	—	—

Wiedeński kurs weksłów.

Dnia 14. lipca.

			w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	—	2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	130 ¹ / ₄ 1/2 3/4 131	130 ³ / ₈ uso.	130 ³ / ₈
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 ¹ / ₂ fl.	129 ³ / ₄ 130	129 ⁷ / ₈ 3 m.	129 ⁷ / ₈
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	96 1/2 3/4	96 ⁵ / ₈ 2 m.	96 ⁵ / ₈
Lipsk za 100 talarów	—	—	2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	127 ¹ / ₄ 127 l.	127 ¹ / ₄ 2 m.	127 ¹ / ₄
Londyn za 1 funt sztrl.	12.42 44 45 43	12.43 2 m.	12.43
Lyon za 300 franków	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	129	129 m.	129
Marsylia za 300 franków	—	—	2 m.
Paryż za 300 franków	153 ¹ / ₂	153 ¹ / ₂ 2 m.	153 ¹ / ₂
Bukareszt za 1 złoty Para	213 214	213 ¹ / ₂ 31 T. S.	213 ¹ / ₂
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	—	31 T. S.
Cesarskie dukaty	—	—	Agio.
Ducaten al marco	—	—	Agio.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 15. lipca o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam 108. — Augsburg 130³/₄ — Frankfurt 129³/₄. — Hamburg 96¹/₄ — Liwurna 126³/₄. — Londyn 12 41 l. — Medyolan 128¹/₄. — Paryż 153.

Obligacje długu państwa 5% 85⁵/₁₆ — 85³/₈. Detto S. B. 5% 100 — 101

Detto 4¹/₂ 0/0 74⁷/₈ — 75. Detto 4% 68 — 68¹/₄. Detto z r. 1850 z wypłatą 4% 89¹/₂ — 89³/₄. Detto z r. 1852 4% 87¹/₄ — 87¹/₂. Detto 3% 55 — 55¹/₂. Detto 2¹/₂ 0/0 42¹/₂ — 42³/₄. Detto 1% 17¹/₂ — 17³/₄. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% 83³/₄ — 84. Detto z krajów kor. 5% 82¹/₂ — 82³/₄. Pożyczka z r. 1834 226 — 226¹/₂. Detto z r. 1839 126³/₈ — 126¹/₂. Detto z 1854 89 — 89¹/₁₆. Oblig. bank. 2¹/₂ 0/0 57 — 58.

Obl. lom. wen. pożycz. z r. 1850 5% 102¹/₂ — 103¹/₂. Akc. bank. z ujma 1256 — 1259.

Detto bez ujmy 1052 — 1054. Akcy bankowe now. wydania 987 — 989. Akcy banku eskomp. 98³/₄ — 98³/₄. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda 170¹/₂ — 170¹/₄. Wied.-Rabskie 82³/₄ — 83. Detto Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej 282 — 284. Detto Tyrnawskiej l. wydania 20 — 25. Detto 2. wydania 35 — 40. Detto Edynbursko-Neusztadzkiej 60 — 60¹/₂. Detto żeglugi parowej 587 — 588. Detto 11. wydania — Detto 12. wydania 570 — 572. Detto Lloyd'a 570 — 575. Detto młyna parowego wiedeń. 132 — 133. Renty Como 13⁵/₈ — 13⁷/₈. Esterhazego losy na 40 złr. 85¹/₄ — 85¹/₂. Windischgrätz losy 29¹/₂ — 29³/₄. Waldsteina losy 31 — 31¹/₈. Keglevicha losy 10¹/₂ — 10³/₈. Cesarskich ważnych dukatów Agio 35¹/₄ — 35¹/₂.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiedeń. d. 15. lipca o pół do 2. popołudniu.
Ces. dukatów sęplowanych agio 35¹/₄. Ces. dukatów obrączkowych agio 34³/₄. Ros. imperyały 10.30. Srebra agio 31 gotówka.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 17. lipca.

Obligacje długu państwa 5% 85¹/₈; 4¹/₂ 0/0 75; 4% —; 4% z r. 1850 —; wylosowane 3% —; 2¹/₂ 0/0 —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 126¹/₄. Wied. miejsko bank. —. Akcy bank. 1260. Akcy kolei półn. 1705. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 585. Lloyd 577¹/₂. Galic. l. z w Wiedniu —. Akcy niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 złr. 492¹/₂ złr.

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg 129¹/₄ 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 128¹/₄ l. 2. m. Hamburg 95¹/₂ l. 2. m. Liwurna — p. 2. m. Londyn 12.33. l. 3. m. Medyolan 127¹/₂. Marsylia — l. Paryż 151 l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. 34. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. 98 Lomb. —. Oblig. indemn. —. Pożyczka z roku 1854 89¹/₈.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 17. lipca.

Hr. Fredro Henryk, z Stryja. — Hr. Goluchowski Stanisław, z Skawy. — PP. Bal Franc, z Tuligłow. — Czernak Edward, c. k. komisarz obwodowy, z Bochni.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 17. lipca.

Hr. Stadnicki, do Jarosławia. — Hr. Miączynski Mateusz, do Jarosławia. — Pan Niezabitowski Włodzimierz, do Koropusza.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 17. lipca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	27 7 7	+ 14°	+ 20°	zachodni	pochmurno
2 god. pop.	27 7 7	+ 20°	+ 14°	"	"
10 god. wie.	27 7 7	+ 16°		"	"

TEATR.

We środę 19. lipca 1854.

„Nieszczęśliwy“

Komedia w 3 aktach z niemieckiego przez B. Dawisona tłumaczona.

Osoby:

Sekretarz	JP Rudkiewicz.
Julia jego córka	JP. Kasprzycka.
Aniela	JP. Radzyńska.
Pani Fedeka	JPanna Rutkowska.
Pan Lurowicz	JP. Starzewski.
Edward Fatalski	JP. Szturm.
Sarnecki	JP. Reimers.
Kasia pokojówka	JPani Gołębiowska.
Antoni służący	JP. Wisłocki.

Zakończy:

„Nieprzyjaciel kobiet.“

Krotofila w 1 akcie z niemieckiego.

Osoby:

Hrabia	JP. Wisłocki.
Henryk jego wnuk	JP. Radzyńska.
Julia Zaczewska	JPanna Kasprzycka.
Różia ogrodniczka	JPanna Tisler.
Pan Cienkini	JP. Rudkiewicz.
Antoni jego syn chrzestny	JP. Woźniakowski.

KRONIKA.

Dnia 13. b. m wyszło w Wiedniu z rozkazu c. k. ministryum rozporządzenie, że wybudowana przez górę Semmering kolej żelazna otwarta będzie d. 17. lipca dla powszechnej komunikacji osób i ładunków.

— Dnia 4. b. m. dało się czuć w Florencji po godzinie 12tej w południe lekkie trzęsienie ziemi, czwarte od 6 tygodni i trwało sześć sekund. Uwagi godnem jest to, że przed każdym wstrząśnieniem spadał barometr.

— Według kilku jednorodnych doniesień z Konstantynopola najnowszej daty toczą się układy względem uregulowania stosunków miasta Jerozolimy podczas obecnej wojny. Słychać, że Porta skłania się do tego by ogłosić Jerozolimę wolnym miastem pod ochroną wielkich mocarstw.

— Listy z Salonichi z d. 3. lipca nadesłane do Wiednia donoszą o straszonym pożarze, który d. 29. czerwca zniszczył miasto. Ogień wybuchnął po północy i srożył się przez piętnaście godzin. Wszystkie zapasy zboża (blisko sześć milionów ók), więcej niż pół miliona ók wełny, składy soli i tytoniu, wszystkie przy porcie leżące magazyny stały się pastwą płomieni. Cała ulica ze sklepami i 2 meczety zniszczone. Dotychczasową szkodę obliczono na 40 do 50 milionów piastrow. Komendant miasta obawiając się napadu insurgentów nie kazał przez dłuższy czas otwierać bram miasta, co się przyczyniło do rozszerzenia się ognia.

— Nowy fortepian. Wspominano już dawniej o tem w dziennikach, że Liszt kazał sobie sporządzić w Paryżu fortepian nowego wynalazku. Wiadomość tę jednak uważano za wymysł dla żartu i puszczono ją w niepamięć.

Tymczasem stanął instrument pomieniony na prawdę i odbyło z nim próbę w sali Herca w obec Thalberga, Halevy'ego, Berlioz'a, Thomas'a i innych pianistów znakomitych. Nowo wynaleziony fortepian został przedmiotem powszechnego podziwu i sprowadzi zapewne zupełną zmianę w konstrukcji fortepianów. Wynalazł i sporządził go Alexander z synem według skazówek Liszta. Nowy system jest zresztą bardzo pojedynczy, tak jak każdy istotnie pożyteczny wynalazek i można go do wszystkich innych fortepianów zastosować. Główną jego właściwością jest przedłużenie oddźwięku tonów uskutecznione za pomocą malutkiego mieszka poruszanego pedałem raz co 15 do 30 taktów. Pod klawiaturą znajduje się wążki rygiel drewniany, a chcąc oddźwięk tonów przeciągnąć, trąca się rygiel ten lekko kolanem (prawem w wiolinie a lewem w basie) nie potrzebując już uderzać powtórnie w klawisze. Ton przeciągany głucho za uderzeniem w inny klawisz i powtórnem trąceniem i wytrzymaniem rygla. Tym sposobem można przeciągnąć oddźwięk z wibracją do woli: jeden ton wytrzymuje się sposobem wspomnianym mając wolne ręce i grając dalej obydwo. Tak na przykład można w basie wytrzymać cały akord, a w wiolinie grać obydwo rękami — i odwrotnie. Oprócz tego zaleca się tak urządzony fortepian i tem jeszcze, że młoteczki nie kłapią i że każdy ton odzywa się pełniej, czystiej i równiej, a tony spływają i łączą się z lepszą jak potąd harmonią. Ulepszenia te można do każdego zwyczajnego fortepianu zastosować z kosztem nie wielkim, a tym sposobem stanie się fortepian istotnie przyjemnym i dokładnym instrumentem.